

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 10 Listopada v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg dnia 1 listopada.

(z Ruskiego Iowalida.)

Po domiesieniu Jenerała *Jermotowa* pod d. 10 października, Persowie wkrótce po przejściu w odwrócie swym za *Arax*, oddalili się od tey rzeki do Chanstwa Karabachskiego i niczego zupełnie nie śmieją przedsiębrać. Od strony *Erywanu* odegnany przez Jenerał-majora *Dawydowa* nieprzyjaciel, więcey się już nie pokazał.

Szach Perski znajduje się w mieście *Agarze*, gdzie się doń udał *Abbas-Mirza*. Woyska tego ostatniego w wielkim są nieładzie i rozsypce; Szach stara się ściągać zewsząd nowe, więcey atoli dla obrony, jak dla napadu. Persowie nadzwyczajny cierpią niedostatek żywności.

W oczyszczoney z nieprzyjaciela prowincyi Karabachskiej panuje spokojność; w *Dagestanie* najmocniejsze narody są spokojnymi: statecznie dochowują powinności wiernych poddanych Jego CESARSKIEY MOŚCI.

Syn Szacha, *Ali-Nachi-Mirza*, który wpadł do granic naszych w czasie pierwszego niespodzianego wtargnięcia Persów, z zamiarem podburzenia nadbrzeżnych morza Kaspijskiego prowincyi, znajduje się jeszcze w górach, oddzielających obwód Szirwański od *Dagestanu*. Jenerał piechoty *Jermotow*, przywróciwszy zupełnie pierwotny porządek w południowej części Gruzji, zbiera dla działania ku tey stronie oddział woyska około *Arpaczaju*; zamysła udać się z nim przez *Kachetyę*, *Czary* i *Nucha* do obwodu Szirwańskiego, aby do reszty oczyścić, z pozostałych w nim cząstek woyska perskiego, albo, jeżeli nie ocala się ucieczką, przeciąć im wszelką sposobność do odwrótu.

Twierdzą, iż *Abbas-Mirza*, dla zastraszenia podwładnych mu Chanów, i powściągnięcia nadal zbiegowstwa, rozkazał powiesić czterech naczelników wojskowych, za to, że (pod czas pierwszego jeszcze napadu), będąc zostawieni w *Elisawetpolu* z 3,000 ludzi garnizonu perskiego, nie okazali powinnego oporu, i w brew danym sobie rozkazom, opuścili miasto i poszli w ucieczkę, jak tylko zbliżyli się Rosssyanie.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 14 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kurs listow zastawnych

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Przedający żądają zł. 76 gr. 15)

Kupujący dają — 76 — —) za

Sto złotych w listach zastawnych.

W Warszawie d. 13 listopada 1826 roku.

F. Schuber S. G. K. W.

ANGLIA.

Londyn dnia 27 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Wieść, jakoby rząd francuzki otrzymał wiadomość urzędową o *ultimatum* rossyjskiem, sprawiła pomyślny skutek na konsolidach. Podniosły się te papiery od 81½ do 82½. We dwie godziny, były na 81½ — Papiery ame-

rykańskie spadły, z przyczyny wiadomości otrzymanych z *Chili*, z czego się pokazuje, iż nie masz nadziei przyjęcia dywidendy. — Bony meksykańskie, 62½ — Kolumbijskie 38½ — Chilijskie, 37.

Piszą z *Santjago z Chili*, d. 9 czerwca: *Estancho* oświadczyło rządowi, iż się nie przyczyni do opłaty dywidendy we wrześniu następnym, chybaby potwierdzono jeszcze na lat dziesięć dla tey Rzeczypospolitey wyłączne przywileje, co jest nie podobna, gdyż wszyscy mieszkańcy zagraniczni i krajowcy przykrzą sobie to monopolium. — W *Chiloe* lud powylał drzewa w magazynach i pozabierał, co napadł. Uzbrajają się teraz przeciwko *Chiloe*, które ogłosiło się niepodległym rządowi chilijskiemu.

Biega powszechnie pogłoska, pisze *Sun*, jakoby *P. Mackenzie*, nie chciał porozumieć się z rządem haytańskim względem traktatu handlowego, aż póki by nie przedsięwzięto środków, któreby postawiły Anglików w położeniu dogodniejszym, co się tycze zawartego już traktatu z rządem francuzkim.

— Dnia 28 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż podróż Lorda *Beresford* do *Lisbony*, a zamtąd do *Rio-Janeiro*, stolicy Brezylji, nie ma żadnego stosunku z rozruchami w Portugalii. Tyczy się owszem niektórych okoliczności, jakie jeszcze między Portugalją a Brezylją ułatwić wypada. Gazeta *Times* twierdzi, iż według wszelkiego podobieństwa do prawdy, ani *P. Stuart*, ani Lord *Ponsonby*, nie mieli dostatecznego pełnomocnictwa. Trzeba zatem wyprawić trzeciego Posła, i muiemają, że Lord *Beresford* otrzyma pomyślny skutek swoich poleceń.

Z wielu miast krajowych przychodzą wiadomości, iż rząd, używając ubogich ludzi do rozmaitych robót, podaje im sposób do życia. W *Manchester* użyto ich tylę do roboty dróg, iż ledwo jeszcze jest 30 takich, którzy z funduszu składkowego otrzymują wsparcie. Wydatki rządowe na to muszą być bardzo znaczne.

Na prośbę fabrykantów towarów jedwabnych w *Spitalfields*, aby Król Jmć raczył udzielać opieki handlowi krajowemu wspomnionemi towarami, Minister *Peel* odpowiedział imieniem Monarchy, iż do przyozdobienia i umebłowania zamków w *Windsor* i *Buckingham*, jedynie tylko wyroby jedwabne angielskie użyte będą. Podano potem podobne prośby członkom rodziny królewskiej i znakomitszym panom.

Niektóre gazety tuteysze radzą przywrócić loteryą w Anglii, a dochód z niey wynoszący rocznie do 300,000 funt. szt. (12 milionów zł. p.) obrócić na fundusz dla ubogich robotników fabrycznych, aby do takiej nędzy, jaka była teraz, nie przychodzili.

Nie dawno odprawiło się tu zgromadzenie właścicieli wsi, i uchwalono petycją o utrzymanie dotychczasowych praw zbożowych.

Angielski napowietrzny żeglarz *Green* ma nadzieję, iż odkryje sposób kierowania balonu. Mianowicie uważa on, iż podróże napowietrzne przy świetle księżycy są mniej trudne, albowiem warsty powietrza przy równej temperaturze, nie tyle są poruszane, jak w dzień. Pewny rodzaj

miechu otwierającego się z balonu, ma mu dostarczać siły odpychający, przez co go w przeciwnym kierunku chce popychać. Doświadczenie, z małym balonem w pokoju przedsiębrane, pomyślnie wypadło.

Potrzeba czyni człowieka przemysłnym. Będący tu wygnańcy hiszpańscy znakomitego stopnia (pułkownicy, szlachta i t. d.), nie tylko szukają miejsc za nauczycieli, buchhalterów i t. p., lecz nawet jeden z nich, nazwiskiem *Hermigo*, udał się niedawno do Lorda prezydenta miasta, i oświadczył mu, iż wynalazł pewny rodzaj *perpetuum mobile*, przez co młyny wodne i okręty bez żagli, wiosel i pary, poruszać będzie można. Prosił o pieniądze lub potrzebny materyał na zrobienie modelu; lecz Lord Prezydent odesłał go do Pana *Davy*, Prezesa Akademii.

Czytamy w gazetach tutejszych, iż basza egipski wyznaczył 20,000 funtów szter. (800,000 zł. pol.) nagrody za głowę Lorda *Cochrane*.

— Dnia 30. —

We wszystkich powiatach irlandzkich odbywają się zgromadzenia, dla uchwalenia petycyy do Parlamentu, co trwać będzie póty, póki Irlandya praw politycznych nie pozyska. Wszakże wielu obrońców katolików nierostropnym swym działaniem przyłożyło się nie mało do wstecznego postępu ich sprawy.

Chociaż dochody krajowe angielskie w ostatnim tegorocznym kwartale zmniejszyły się blisko o 900,000 funtów szter. (36 milionów zł. pol.) w stosunku do dochodów w takimże kwartale roku przeszłego, podnosi się atoli cena papierów skarbowych. Takiem zaufaniem pokłada każdy w uczuciu wewnętrznej swojej siły, jako członek narodu, którego działania są olbrzymie. Wszakże pewne pisma publiczne, a zwłaszcza gazeta *Times*, przepowiadają bankructwo narodowe, które nie jednego za granicą mogłoby trwożyć, a ogromność długu krajowego skłania do smutnych uwag. Lecz nie trzeba zapominać o wielkiem bogactwie narodu, o czynności i źródłach jego. Można z pewnością twierdzić, iż ten, kto by się oświadczył z zamysłem targnienia się na własność prywatną, czyli inaczej mówiąc, kto by proponował zmniejszenie prowizyi bez ofiarowania razem wierzytelności krajowemu zupełnej wypłaty pretensyi jego, ściągąłby na siebie pogardę narodu.

Kapitana okrętowego nazwiskiem *Wilson*, oskarżonego o prowadzenie handlu niewolnikami, pociągnięto dnia 24 b. m. do sądu admiralicyi tutejszej. Obwiniony był, iż 4 Afrykanki, których mężowie, stosownie do zwyczajów swoich, dali mu w zakład dotrzymania pewnego zobowiązania się handlowego, sprzedał okrętowi hiszpańskiemu, trudniącemu się handlem niewolnikami. Sąd przysięgłych uwolnił go. Uznanie winnym pociągnąłoby za sobą karę śmierci.

FRANCYA.

Paryż d. 30 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan *Humphry Davy* w Anglii przekonał się przez rozbiór anatomiczny i chemiczny, iż ropuchy mają w sobie pierwiastek trucizny, czemu sławny *Cuvier* zaprzeczał.

Na jednym z tutejszych teatrów grano wczorą nową trajedyą *Rosamunda*, która jest pierwszym w tym rodzaju dziełem Pana *Emila Bonchose*, a którą z oklaskami przyjęto. Wszakże pewny krytyk czyni uwagę, iż jeszcze wątpliwą jest rzeczą, czyli bohaterkę tej sztuki poczytać wypada za *Rosa mundi* (Róża świata), lub też za *Rosa munda* (różę czystą).

— Dnia 31 października. —

Jeden z dzienników tutejszych ubolewa, iż żegluga francuzka doznaje licznych trudności, przez co handel francuzki upada. Kiedy okręt angielski płaci w *Smyrnie* tylko 2 piastry za expedycją, tym czasem okręt francuzki płacić musi 16, a często nawet 20 piastrow. Oprócz tego, od czasu rozruchów w Grecyi, okręt francuzki, zawijając do *Smyrny*, lub ztamtąd wypływając, płaci

ci za przejrzenie 40 do 50 piastrow, angielski zaś tylko 12. Wielką oraz przeszkodą wzrostu dla handlu francuzkiego do Lewantu są prawa krajowe względem kwarantanny. Prawa te zabraniają okrętom, odbywającym kwarantannę, wypływać przed czasem przepisany, chociażby chciały wracać do Lewantu. Tym sposobem okręt francuzki trwoni dwa miesiące czasu, i przez cały rok dwa razy tylko odbyć może żeglugę. Anglicy, którzy nie mają takich ścieśnień w portach swoich, chociaż 3 razy bardziej oddaleni od *Smyrny* lub *Alexandryi*, niż francuzi z *Marsylii* i *Tulonu*, mogą w jednym roku trzy razy odbyć żeglugę, na na czem blisko 50 procentu zyskują.

Paryż d. 2 listopada.

(z teyże gazety.)

Onegdaj po mszy ś. przyjął Król Jmć legata papieżkiego, *de Nevi*, który przywiózł kapelusze kardynalski xiędzu *de Machi*. Xiądz ten ukląkł przed Monarchą, a Król Jmć wziąwszy kapelusz z rąk legata, włożył mu go na głowę. Po tym obrzędzie wrócił Monarcha do pokojów swoich, gdzie wkrótce kardynał *de Machi*, we właściwym ubiorze złożył mu hołd uszanowania.

Małżonka *Delfina*, będąc prezydentką i opiekunką dobroczynnych towarzystw macierzyńskich, ofiarowała w darze 40,150 fr. wspomnianym towarzystwom w różnych miastach krajowych. Wczorą zwiedziła sławną gisernią Panów *Manby* i *Wilson* w *Charenton*. Wypytywała się o wszystkie roboty i hojnie obdarzyła ludzi, którzy tam pracują.

Prefekt departamentu *Sekwany* wydał już program uroczystego obchodu imienia Monarchy naszego. Dnia 4 b. m. uda się municypalność do *Thulleries* i poda Królowi Jmci medale wybite na pamiątkę nowej giełdy. Uda się potem do nowej giełdy, którą instalować będzie. Publiczne gmachy miasta zostaną oświecone. Dnia 5 b. m. będą zabawy na Polach Elizejskich i na placu przy rogatkach. O godzinie 4tej wzniesie się na Polach Elizejskich balon z królewską koroną francuzką. O 7mej wieczorem spalone będą fajerwerki na moście *Ludwika XVI*, i na placu przy rogatkach. W miejscach wyznaczonych fontanny wytryskiwać będą winem, a pasztety i inne potrawy rozdawać się będą pospółstwu.

Pan *Walter Scott* przybył do tutejszej stolicy.

Słychać, iż Lady *Cochrane* przyłożyła się w ilości 1,000 f. sz. (40,000 zł. pol.) do składki dla greków. Lord *Cochrane* był dnia 22 października w *Aix*. List z *Marsylii* pod d. 17 z. m. donosi, iż Lord *Cochrane* udał się do Szwaycaryi; lecz wkrótce powróci i czekać będzie przybycia z Ameryki 6ciodziałowej fregaty, na ktorej popłynie do *Napoli di Romania*. Tymczasem jedna z gazet wychodzących w *Lugdunie*, zapewnia, iż Lord *Cochrane* zaniechał sprawy greków, i myśli udać się do Brezylji. Listy, które go tam powołują, miały być adressowane do Panów *Houth* w *Londynie*.

Giraffa, przysłana przez baszę Egipskiego Monarsze naszemu, została przywieziona dnia 23 października do *Marsylii* ze czterema kołmi, dwoma osłami, trzema krowami, czterema trykami, dwoma jagniętami i dwoma antilopami, przeznaczonemi do królewskiej menażeryi.

Tutejsze dzienniki liberalne powstają ciągle przeciw ministrom; odpowiadając im dziennik *Gwiazda*, pisze: „Ministrowie poczytują za czyn niegodny swojej powagi wdawać się codziennie w spór z dziennikami; czekają spokojnie rozpoczęcia obrad Izby, a mównica będzie miejscem, z którego na prawne zarzuty strony opozycyjnej odpowiedzą.”

Rodzina *Talmy* pochodzi z Hiszpanii, i za panowania *Karola V*, osiadła w departamencie *Avesnes*. *Talma* urodził się we wsi *Poix*, o 3 mile od *Valenciennes*. Znajduje się jeszcze w tamecznej okolicy wioska, która nosi nazwisko tego sławnego aktora. Sam *Talma* nie wiedział dokładnie o pochodzeniu rodziny swojej. W liście

do pewnego krewnego swego w Holandyi, wyraża, iż jeden z Xiążąt marokańskich, będąc w *Parryżu*, oświadczył, iż nazwisko *Talma* jest arabskie, a Pan *Langles*, sławny orientalista, przetłumaczył je na wyraz: *nieustraszony*. Domyślał się *Talma*, iż ta rodzina Maurów, pozostała w Hiszpanii, przeniosła się później do Niderlandów, i że on z niej pochodzi. „Zapomniałem (pisze *Talma* na końcu listu do uczonego krewnego swego w Holandyi, który mu przysłał rozprawę w języku łacińskim), iż Hrabia *de Mourabia* w dziele swoim o systemacie religijnym wschodnich krajów, pomiędzy Królami Egipskimi przytacza *Talmę*, który wypędzał żydów. Widzisz tedy WPan, iż w Niemczech nie ma żadnego Barona, któryby się mógł pochlubić tak dawnym rodem, jak nasza familia. Z resztą poczytuję sobie za największy zaszczyt, bydź krewnym tak znakomitego uczonego męża, jakim WPan jesteś.”

— Dnia 4 listopada. —

(z Monitora Warszawskiego).

W tych dniach przybyli tu z Moskwy: Marszałek Xiążę *Raguzy*, Xiążę *Devonshire* poseł angielski, i Hrabia *Brignole-Sale* poseł sardyński; z Londynu P. *Walter-Scott*.

Z powodu imienia królewskich liczne ogłoszono promocyje i nagrody.

Kardynał Xiążę *Clermont-Tonnerre*, par Francyi; Kardynał Xiążę *Latil*, par Francyi; Xiążę *Brissac*, par Francyi; Margrabia *Pastoret* Wiceprezes izby parów; Hr. *St. Gricq*. Prezes biura handlowego i osad; mianowani zostali Ministrami stanu i członkami Rady tajnej.

Postanowieniem z dnia 3 b. m., Król, chcąc dać P. *de Martignac* dowód szczególny zadowolenia i względów, zaszczycił go tytułem osobistym Wicehrabiego.

W tej samej chwili, gdy akademja umiejętności przystępowała do wyboru członka korespondenta w miejscu Doktora *Scarpa*; gazeta piemonecka donosi, iż sławny ten doktor nie tylko nie umarł, ale nawet żadnej nie ulegał chorobie.

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 19 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż margrabia *Moustier*, poseł francuzki przy dworze tutejszym, został odwołany.

Donoszą z *Barcellona*, iż dnia 16 b. m. po północy, wielkorządca tameczny, margrabia *Campo Sagrado*, wyjechał nagle z pałacu swego w towarzystwie jednego kaprała, i udał się do jenerała porucznika *Reizet*; u którego resztę nocy spędził. W tym samym czasie postawiono strażę przy wszystkich wniścicach do pałacu, a 4 kompanie otrzymały rozkaz mieć się na pogotowiu. Słychać, iż teyże samey nocy dowiedział się wspomniany wielkorządca o zamachu na życie jego, tudzież Arcybiskupa i jenerała intendenta policyi. Nazajutrz zapewnił Pan *Rodriguez* margrabiego, iż doniesienie było fałszywe. Wskazano mu także dom, w którym broń i proch miały bydź ukryte; ale i to było fałszem. Uwieszono jednak wszystkich, którzy po północy znajdowali się na ulicach.

W *Tortozie* zabrakło już miejsca dla więźniów.

Oyciec *Cyrylli Alameda* ofiarował Królowi w imieniu wszystkich hiszpańskich klasztorów, 60 milionów realów, w razie, gdyby z Portugalią przyszło do wojny. Ale rząd hiszpański nie myśli wojny rozpoczynać.

— Dnia 20. —

Rząd nasz odebrał wiadomość o przytłumieniu rozruchów w Portugalii, i zupełney porażce tamecznych buntowników. Gościńce prowadzące do Hiszpanii, są napełnione uciekającymi portugalczykami.

Jenerał portugalski *Silveira* został zaprowadzony przez żandarmów hiszpańskich do granicy francuzkiej, którą dawniej dla knowania intryg w swojej oyczyźnie opuścił.

P O R T U G A L I A.

Lizbona d. 11 października.

(Journal de St. Petersburg).

Kollegija elekcyjne prowincjonalne, zgromadziły się teraz w *Lizbonie*, prowincyi *Estremadury*, w *Porto* prowincyi *Minho*, w *Vila-Real* prowincyi *Tras-os-Montes*, w *Viseu* Beirskie, w *Eworze* Alenteyskie; w *Faro* Algarwijskie. Stosownie do artykułu 34 urzędzenia tymczasowego, collegija wybrały po jednym deputacie na każde 25 tysięcy dusz; a przeto prowincya *Minho* mianowała deputowanych 30; *Tras-os-Montes* 11; *Beira* 36; *Estremadura* 26; *Alentejo* 12; *Algarwija* 5. Ógótem 120, Wyspy Azorskie, Madera i *Porto-Santo*, ponieważ mają mieć 11 deputowanych, izba zatem reprezentantów będzie się składała ze 131 deputowanych.

— Dnia 17 października. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Powstanie w Algarwii zostało przytłumionem, rozproszono buntowników. Margrabia *Abrantes* ratował się spieszną ucieczką. Niewiadomo dokąd się udał, równie jak hrabia *Amarante*. Z eskadry angielskiej przy uściu *Tagu*, wysiadło na ląd tylko 130 ludzi, i stanęło w *Belem*, blisko pałacu *Ajouda*, gdzie mieszka Rejentka, która prócz milicyi nie ma żadnego innego woyska przy sobie. Podeyrzany lekarz Rejentki *Abrantes* i hiszpan nazwiskiem *Sierra*, który chciał stanąć na czele zbiegłych swoich ziomeków i wpaść do Hiszpanii, wsiedli na okręt i popłynęli do Ameryki.

— Dnia 18. —

Wielkorządca Algarwii donosi z *Villa-Real*, iż dnia 8 b. m. o godzinie 5tej zrana przybyła do niego deputacya, złożona ze 3 oficerów 14go pólku, i oświadczyła, iż czwarty batalion strzelców stanął przy *Travira*, gdzie czynią przysposobienia do ogłoszenia Infanta *Don Michala*, Królem; wezwała go oraz, aby objął dowództwo woyska zbuntowanego. Wspomniony batalion przybył w istocie, a dowódca jego ofiarował również rozkazy nad nim wielkorządcy; ale jenerał postanowił cofnąć się do *Villa-Real*. Zdaje się, iż buntownicy myślą pozostać w prowincyi Algarwii i ustanowić rejencyę, niemniej, iż wzmocnieni zostali nowemi oddziałami. Junta buntowników w *Tavira* zmusiła dnia 9 b. m. Wielkorządcę w *Villa-Real* do wykonania przysięgi nowemu Królowi. W *Tavira* panowała mimo tego zupełna spokojność; nie okazywano radości ze zmiany politycznego systemu. Drugi półk artylleryi nie chciał łączyć się z buntownikami, ale cała piechota przysposobiła się do przymuszenia tego półku, aby wspólnie z nią działał. Margrabia *Abrantes* przybył do *Sagres*.

Minister wojny *Daun* wyruszył do prowincyi Algarwii na czele 2700 ludzi z czterema działami i dwoma haubicami. Bunt w Algarwii jest przytłumiony. Na czele junty buntowników wystąpił był kapitan *Mor*, a między jej członkami znajdowały się nazwiska *Silveira* i *Suza*. Flotta angielska na *Tagu* gotowa jest działać przeciw stronnikom buntu. Woysko portugalskie w *Lizbonie* stanęło pod bronią; jak tylko otrzymano wiadomość o buncie, obywatele objęli strażę, a patrole chodziły po ulicach. Wysłano stosowne rozkazy do wszystkich władz policyjnych w miastach. Znanych stronników Królowey uwięziono lub oddano pod dozór policyjny; toż samo uczyniono z przyjaciółmi Margrabiów *Chaves* i *Abrantes*. Nie zanedbano niczego, aby przytłumić bunt w samym zarodzie. Wkrótce potem przybyli gońcy z doniesieniem, iż bunt istotnie został przytłumiony.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 16 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 7 h. m. zrzuceno z urzędu greckiego Patriarchę *Chryzantos*; zanesiono bowiem przeciw jego postępkom i nieprzyzwoitemu sposobowi życia liczne zaskarżenia: słychać, iż go wygnano na wyspę *Cypr*. Wyższe duchowieństwo greckie

wybrało jego następcą byłego Biskupa Belgradzkiego *Ayas Angelos*, a Porta potwierdziła ten wybór, i d. 8 b. m. obdarzyła go zwyczajnym kaftanem.

Od granic tureckich dnia 23 października.

Okręt, który dnia 2 b. m. wypłynął z *Vostizza*, donosi, iż dwoma dniami pierwej, dwa statki wojenne greckie przybyły do *Salona*, dla zrabowania stojącego tam okrętu kupieckiego sardyńskiego, lecz jeden wystrzał działowy odpędził je. W tymże porcie znajdowała się także uzbrojona galiota turecka, mająca 12 dział i blisko 60 ludzi. Wspomniane statki greckie zbliżyły się do niej, a turcy, zapewne z przestachu, przez wystrzał z okrętu sardyńskiego, skoczyli w morze. Grecy zabrali galiotę i uprowadzili ją bez przeszkody. Oba te statki greckie uderzyły także na okręt kupiecki austriacki *Numa*, pod wodztwem kapitana *Tamanowicha*, lecz zostały odporne. Słychać, iż wojsko *Ibrahima* haszy udało się do *Kalavrita*, a ztamtąd wróciło do *Trypolizy*.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(Journal de St. Petersburg.)

Dziennik *Kadycki* zawiera następujące wiadomości o nowych rzeczach pospolitych Amerykańskich, czerpane ze źródeł urzędowych, mogące być nieobojętnymi dla naszych czytelników:

Peru: 42,150 mil kwadr., 1,400,000 mieszkańców. *Boliwar* przebiegł wiele prowincyj tej okolicy; oznaczył on swój przechód straceniem kilku Amerykanów, obwinionych o sprzeciwianie się systematowi republikańskiemu. Wydarł peruwijanom ich siłę morską; fregata *Prueba*, korweta *Independencia*, brygi *Chimborazo* i *Kongress*, dwie małe korwety i kilka lekkich statków siłę tę składających, zaprowadzono z jego rozkazu do *Guayaquil*, portu nader znakomitego, świeżo przyłączonego do granic Kolumbii.

Chili: 14,240 m. kw.: 1,100,000 mieszk. Systemat republikański, narzucony temu krajowi, często zamieszki których był teatrem, zubożyły jego mieszkańców, którzy próżno czynili usiłowania ku przywróceniu dawnego rządu; kuszenia się, te zawiedzione zostały dla braku pomocy. Wzięcie *Chiloe* było wielkiej wagi rzeczą dla nowatorów. Ta rzeczpospolita niezmiernie ma do znośzenia ciężary; w pierwszym rządzie położony należy procenta od pożyczek zagranicznych; lud tam przywiedziony jest do nayokropniejszej nędzy. *Chili* ma jeszcze kilka małych statków będących w stanie żeglowania, lecz rzeczpospolita *Buenos-Ayreska* stara się je sobie przywłaszczyć, pod pozorem, iż potrzebuje ich ku swej obronie.

Buenos-Ayres: 140,710 m. k.; 2,000,000 mieszkańców. Naypoźniejsze listy z tej krainy wystawiają godny politowania obraz jej położenia; straszliwa jest tam nędza, a rozpacz panuje pomiędzy mieszkańcami. Wszystkie porty rzeczpospolitej są opasane; skarb wypróżniony; wszelkie środki nie wystarczają na jego wspomnienie; opłaty celne, zwykle tak wiele przynoszące, znikły z upadkiem handlu; dług wynosi do 6 milionów piastrow bitych; woyna z *Brezylią* wszczęła mnogie fakcje; powszechne nieukontentowanie lud ogarnęło. Obranie punktu środkowego rządu, stało się przedmiotem zaburzeń po wszystkich prowincjach. Wojsko chociaż bardzo małe, nie pobiera żołdu.

Kolumbia: 33,700 m. k.; 1,940,000 mieszk. Mula *Paez* z kilką innymi, oświadczył się sprawie powstania i zbuntował część kraju, pod łudzącymi pozorami; lecz interes osobisty nim kierował; powstał on tylko przeciwko rządowi w celu unieszkodliwienia wymaganey na nim opłaty za rabunki. Pie-

chota stanowi siłę *Paeza*; przekonany o ważności w swém położeniu, zjednania sobie względów ludu, stara się go obsypywać darami, na które pieniądze skarbowe szafuje, wespół z łupami zabranymi na kupcach i mieszkańcach spokojnych. Siła wojskowa wspiera te łupieztwa, gdy tymczasem nieład i trwoga panują w tej nieszczęśliwej krainie, a rząd oczekuje z żywą niecierpliwością powrotu *Boliwara*, którego uważa za zdolnym do uchronienia rzeczpospolitej od innych jeszcze większych nieszczęść jej groźących; jest ona bliską upadku i nie czui żadnego zapewnienia swoim wierzycielom. Wszystkie jej źródła pieniężne są wyczerpane, ani też jest w stanie otworzenia jakiegokolwiek źródła, aby mogła wydoić nakładom cywilnym i wojskowym; grunta jej są opuszczone.

Guatimala: 16,740 m. k.; 600,000 mieszk. uskarżania się powszechne szerzą się po prowincjach tej rzeczpospolitej: Robotnicy nie mają zatrudnienia po rękodzielnich; handel tu jest bliski upadku. Minister skarbu usiłuje przypisać wszystkie te nieszczęścia strasznej kontrabandzie, którą cudzoziemcy wprowadzili do kraju. Na jednym z posiedzeń kongressu, podano obrachunek przywozowy, jako też wydatków publicznych i prywatnych, z tak wielkim *deficit*, iż potrzeba było lat dziesięciu na jego zaspokojenie, przypuszczając, iż kraj miałby jeszcze dochody też same, co i pod rządem hiszpańskim. O nieukontentowaniu ludu wiedzą rządzący zwierzchnicy; nie wątpią oni o swém zgubnym położeniu: a wielu rozpacza, azali można będzie utrzymać systemat terazniejszy przeciwko licznym jego nieprzyjaciołom.

Mexyk: 84,000 m. k.; 6,000,000 mieszk. Rząd zaledwo może wytrzymać dług zaciągniiony. Obawia się on ustawicznie napadu Hiszpanów, którzy panują na morzu, nie doświadczając żadnej przeszkody. Kazał zrobić popisy, z wymienieniem nazwiska, wieku i stanu każdego mieszkańca, w celu wezwania do służby wojskowej wszystkich do tego zdatnych. Żadnej nie ma różnicy; cudzoziemcy nawet musieli zapisać się na tych listach, pod karą zostania podejrzanymi. Możliwsze osoby prywatne, mają łożyc na uzbrojenie i opatrzenie wojska; wyrachowano, iż to jedno kosztować będzie 3¹/₂ miliona piastrow bitych, nie licząc innych wydatków, które prócz tych mają być poniesione. Wszyscy cudzoziemcy powstałi na to, lecz rząd zdaje się nie słuchać ich zażaleń. Będą więc musieli, albo wynieść się z Rzeczpospolitej, albo jej służyć osobą i majątkiem. Wojska rzeczpospolitej są w zupełnym rozstrojeniu; zaledwie mogą być wyżywione; skarb jest próżny; naród jęczy w nędzy, a nieukontentowanie doszło do naywyższego stopnia po wszystkich klasach.

Prowincya Paraguay: Obeymuje 230 mil od północy na południe, a 160 od wschodu na zachód; ludność jej wynosi 196,000 mieszkańców, nie rachując w to wielkiej liczby Indianów dzikich. Dzięki doktorowi *Francia*, rodem z tegoż kraju, iż uchronioną została od szafu, który opanował inne prowincje, składające przedtem wice-królestwo *Buenos-Ayreskie*. Obrany jednomyślnie przez naród wielkorządcą, doktor *Francia* wiernie wypełnił włożony na siebie obowiązek, zachowując tę krainę prawemu jej Monarsze: panuje tam spokojność, wzbudzająca zawiść w nowych rzeczpospolitych. Cesarz *Brezylijski* starał się o tę piękną prowincję; lecz Dr *Francia* oparł się najświetniejszym obietnicom; jeden z jego agentów, opatrzony w instrukcyje, dowodzące jego nie zachwianey wierności, jest teraz w *Madrycie*; gdzie go Dwór nayokazalej przyjął.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 10 Listopada v. s. 1826 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

1 По волю Господина Генераль-Фельдмаршала, Главнокомандующаго 1 Армією Графа Сакена, Генераль-Интендантъ Арміи объявляетъ, что на поставку провіанша будущъ проиходить торги въ Казенныхъ Палатахъ шѣхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно:

1е. Въ *Кіевской* Казенной Палатѣ назначаются торги на годовую пошребность съ 1 марта 1827 по 1 марта 1828 года, и на пошребность для Бобруйска, Рѣчицы, Шаричъ и Лоева Минской Губерніи на пошребность съ 1 Іюня 1827 по 1 Іюня 1828 года, а такъже для пунктовъ Могилевской Губерніи, по водяному сплаву лежащихъ, какъ шо: Могилева, Шклова, Выхова, Рогачева, Жлобина, Новой-Бѣлицы, Гомля, Вышки, Халча, Чечерска и Черикова на пошребность съ 1 Іюля 1827, по 1 Іюля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 Іюля 1827, по 1 января 1828 года.

2е. Въ *Могилевской* Казенной Палатѣ вторичные торги для пунктовъ шой губерніи вышепріписанныхъ по силу на время съ 1 Іюля 1827, по 1 Іюля 1828 года, а для сухопутныхъ съ 1 Іюля 1827, по 1 января 1828 года.

3е. Въ *Минской* Казенной Палатѣ вторичные торги для Бобруйска, Рѣчицы, Шаричъ и Лоева на время съ 1 Іюня 1827, по 1 Іюня 1828 г.

Сроки торгамъ назначаются въ сихъ Палатахъ:

Въ *Кіевской* первый 1826 года декабря 15, 16, и 17, второй торгъ 1827 года января 10, 11, и 12, переторжки 14, 18 и 19 числа.

Въ *Могилевской* торги января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 числа шогожь мѣсяца.

Въ *Минской* торги января 10, 11, и 12, переторжки 17, 18, и 19 шогожь мѣсяца.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе по мѣсячной поспашки припасовъ въ цѣную часню противъ подрида, и на обезпеченіе заданковъ о себѣ, кромѣ общеспивенныхъ отъ дворянства поспашокъ, коя оснѣются на одномъ доверіи. Вѣдомости о пошребности въ каждой губерніи будущъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ отккрыты, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны проиходить поспашки. М. Шкловъ, октябрия 25 дня 1826 года.

Подлинное подписаль:

Генераль-Интендантъ 1й Арміи, Артиллеріи Генераль-Майоръ Муроговъ.

О г л о с з е н и е.

Зволи Р. Јенералъ Feldmarszałka, Глѣвно-Доводзачего 1-ша Армія, Грѣбего Сакена, Јенералъ Intendant Арміи оглашае, иъ на доставку провіанту бѣда сѣ odbywać targi w Izbach Skarbowych tych Guberniy, gdzie woyska rozłożone, mianowicie:

1. W *Kijowskiej* Izbie Skarbowey nazna-

czają się targi na roczną porzebę od 1 marca 1827 do 1 marca 1828 roku, a na potrzebę dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa mińskiej gubernii na potrzebę od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku, a także dla punktów mohilewskiej gubernii, nad wodnym spławem leżących jakoto: Mohilewa, Szklowa, Bychowa, Rohaczewa, Żłobina, Nowey, Bielicy, Homla, Wietki, Chałcza, Czeczerska i Czerykowa na potrzebę od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januarii 1828 roku.

2. W *Mohilewskiej* Izbie Skarbowey powtórne targi dla punktów tey gubernii wyżej wyszczególnionych podług spławu na czas od 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku, a dla lądowych od 1 julii 1827 do 1 januarii 1828 r.

3. W *Mińskiej* Izbie Skarbowey powtórne targi dla Bobruyska, Reczycy, Parycz i Łojewa na czas od 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku.

Terminy do targow naznaczają się w tych Izbach:

W *Kijowskiej* piérwszy 1826 roku decembra 15, 16 i 17, drugi targ 1827 januarii 10, 11 i 12, przetargi 14 18 i 19 dnia.

W *Mohilewskiej* targi januarii 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż mѣсяца.

W *Mińskiej* targi januarii 10, 11 i 12, przetargi 17, 18 i 19 tegoż mѣсяца.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawami ewikcyami, w proporcji miesięczney dostawy zapasów do piątey części podradu, a na zabezpieczenie zadatkow osobno, oprócz ogólnych od stanu szlacheckiego dostaw, które zostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebie do każdej gubernii będą rozosłane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi warunkami i dalszemi prawidłami, na osnowie których masię odbywać dostawa. M. Szklów, dnia 23 oktobra 1826 r.

Autentyk podpisał.

Jenerał Intendent 1szej Armii, Jenerał Major Artylleryi Pirohow.

1. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iъ w niej są pieniądze, należne w nagrodę za skonfiskowaną różną monetę zatrzymaną przez Kancelarzystę Heymana wraz z objezdczykami w junii 1811 roku różnym osobom, mѣysce przebywania których Tamożni nie jest wiadome a mianowicie: byłym objezdczykom: Przewłodzkiewiczowi i Kubortowi po 495 rubli 5 kop., a Włodkowskiewiczowi 495 rub. 43 kop. assygn.; a zatęm mają się wyżej pomienione osoby, a w zdarzeniu śmierci, ich sukcesorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić do Tamożni Jurborskiej, sami albo przystać umoeowanych w ustanowionych prawami terminach, po upłynieniu których, jeśli nikt do odebrania niezjawią się, więc pieniądze te odestane będą dla dołączenia do Skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Kollegialny Registrator W. Karpowicz.

1. Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się niniejszém, iъ położone w tuteyszej gubernii skarbowe majątki i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączonej przy niniejszém Wiadomości, oddają się wszyskie w 12oletnią od d. 12 apryla następnego 1827 roku arendę, a część majątku Przylep, nazywająca się Rudnia, i w woytowstwie Malawkach czynszowe artykuły w 3letnią tenutę; starostwa tegoż roku podczas mińskich kontraktow w marcu: 1szy 8, 2gi 9, 5ci i ostateczny 10; a na przedę, zechcą przybyć w terminach do tey Izby z dostatecznemi, w proporcji dwurocznych dochodow, ewikcyami. Dnia 29 oktobra 1826 roku.

Sowietnik Włodzinierz Weredkowicz.

Sekretarz Hołyniewicz.

Stota pomocnik Froncewicz.

Wiadomość, ułożona przez Mińską Skarbową Izbę w Oddziale Gospodarczym, o majątkach skarbowych i czynszowych artykułach, przeznaczonych na oddanie z publicznych targow od d. 12 apryla 1827 roku w arendę.

Nazwiska majątkow.	W nich folwarkow.	Podług ostatniej rewizyi.			Z i e m i.		Rocznego podług inwentarzew płaconego się dochodu naddanych, tak w czasie uprzednich, jako i w czasie ostatnich targow.			
		D us z.		Dzie- sięcin.	Dzie- sięcin.	Srebrem.		Assygn.		
		Męż- kich.	Zen- skich.			rub.	kop.	rub.	kop.	
W P o w i a t a c h.										
<i>M i ń s k i m.</i>										
W części majątku Przylep nazywającej się Rudnia, karczmy	—	—	—	—	—	—	—	—	325	—
W Woytowstwie Mińskim, zowiącym się Malawki, w którym 40 domow szlachty — sprzedaż trunków	—	—	—	—	—	—	45	—	—	—
osobno zaś w témże woytowstwie.	—	—	—	—	—	7	5	25	—	—
<i>W i l e y s k i m.</i>										
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105	7	68	—	—	—
<i>D z i ń n i e ń s k i m.</i>										
Część Starostwa Sutorowickiego	—	2	5	6	75	—	62	40	—	—
					włościańskiej u- prawney i siano- żęci					
					41		10		z sążnia- mi	
Starostwa Braślawskiego folwark Marjanow.	1	10	21	31	—	448	989	6½	—	—
					75		12		z sążnia- mi	
Starostwo Charobrowskie	—	—	—	—	98	65	103	30	—	—
					z sążniami					
<i>B o r y s o w s k i m.</i>										
Starostwo Hibayłowskie	1	46	106	116	716	—	601	42½	—	—
					131		z sążniami			
<i>B o b r u y s k i m.</i>										
Starostwo Grajewszczyzna	—	—	—	—	19	1	12	96	—	—
					z sążnia- mi		naddano 2		4	
<i>P i ń s k i m.</i>										
Starostwo Saczkowickie	—	6	13	15	—	287	69	—	—	—
					z sążnia- mi		naddano 76		—	
Starostwo Suszyckie	—	—	—	—	59	4	46	20	—	—
					z sążnia- mi		naddano 3		30	
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16	—	14	25	—	—
					z sążnia- mi		naddano 2		75	
Starostwo Załużskie	—	—	—	—	75	2	36	45	—	—
					z sążniami					
Starostwo Swałowickie	1	11	32	40	347	—	146	40	—	—
					z sążniami.					
					Ekonomiczney w ogóle					
					257		z sążniami			

Ogłoszenie. Wyrażone w tej Wiadomości skarbowe majątki i czynszowe artykuły oddają się w 12stoletnią arendę, a część majątku Przylep, nazywająca się Rudnia, i w Woytowstwie Malawskim czynszowe artykuły w 3letnią tenetę; folwark zaś Marjanow do 15 nowembra 1836 roku.

Sowieznik Władzimirz Weredkowicz. Sekretarz Hołyniewicz. Stoła pomocnik Troniewicz.

1 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż podczas reparacyi pocztowego Sankt-petersburskiego gościńca, idącego z Słonima do Nieświża, to jest pod koniec augusta teraźn. 1826 roku, przez Assesora Nowogrodzkiego Niższego Ziemskiego Sądu razem z robiącymi ludźmi, o 4 wiorsty od miasteczka Połaki ku Nieświżowi, znaleziono w zaroślach obywatela Bohdanowicza, o sto kroków od pocztowego gościńca, z lewej strony, same kości jakiegoś człowieka, okryte tylko wrzosem, lecz od zwierząt porozrzucone, bo niektóre kości zebrane po innych pobliskich miejscach; głowa tego człowieka zdaje się być rozbitą, zęby czyste i małe, włosy jak się można domyślać były na głowie światłobład; również pogniłe półbuciki kształtney roboty, na małą nogę; dowodzą że człowiek ten niemógł mieć więcej nad lat 20. Odzienie na nim było: płaszcz bez wiszącego kołnierza, kształtem surduta a kurtka (zapewne szpencer) z sukna dość dobrego, koloru kawowego, spodnie z sukna grubego, koloru zielonawego, lecz to wszystkie odzienie bardzo zgniłe, sukno zaś odmieniło swój kolor tak, że ledwie można było znaleźć czyste jego kawałki, a samego ciała, całkiem odkryć niemożna było; ze wszystkiego jest powód do sądzenia, że (czyli ten człowiek zabity, albo innym jakim sposobem żyć tam przestał) już temu nie mało upłynęło czasu. Pomieniony Assesor uwiadomivszy o tem okolicznych mieszkańców, okazał im i znalezione przy kościach odzież, lecz nikt nie mógł objaśnić, kto, i z kądby mógł być ten człowiek. Azatem Rząd Gubernialny, zgodnie z przedstawieniem tutejszego Cywilnego Gubernatora niniejszemu ogłasza w tym celu: czy nie objawi kto, do kogoby ten człowiek należał, z kąd, kiedy i z kim mianowicie szedł, wyżej pomienionym gościńcem i do jakiego miejsca; aby potem z większą pewnością można było ponowić śledztwo, jeżeliby przez niniejszy Nowogrodzki Niższy Ziemski Sąd prowadzone, niczego nie mogło wykryć.
Sekretarz Teodor Afanasowicz.

1 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc

Pozew edyktalny do Sądu Gł. Lit. Wileńskiego zgo Departamentu z powództwa Urodz. Michała Kleofasa z Kozielska Ogińskiego Tajnego Sowiecika Senatora Państwa Kawalera Orderów, po WW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza Półkownika W. Polskich — Władysława Oskierkę b. Sędziego Sądu Główn. Mińskiego stopień JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewicza reprezentującego — Ignacego Tukallę Sędziego Granicznego — Jana Kasperowicza — Józefę z Ogińskich Łopacińską Starościcę Mscisławską — Ludwika Szafkowskiego Sędziego Granicznego — Teofila Mackiewicza Komornika — Dominika Gruzewskiego Porucz. — Pawła Rostkowskiego Pisarza Ziem. Ptu Sienskiego — Xiędza Morozowicza — Maryą de Neri Oginską Senatorową — Barbarę z Bohuszow Kamińską Podczaszynę Lidzką — Tomasza, Ignacego i Dominika Łopacińskich Starościcow Mscisław. — Krzysztofa i Teklę z Łopacińskich Mackiewiczow Prezydentow Granicznych Zawileyskich — Jozefa Łopacińskiego Rotmistrza — Apolnarego Morawskiego Szambelana — Rudolfa i Konstantego Hrabiów Tyszkiewiczów Półkowników i Kawalerów — Jozefa Juszyńskiego — Jana Karpowicza possesora arendownego Folwarku Ponizia — Karola Zana — Maryannę Paprockę — Jana Sakowicza Adwokata — Franciszka Bawora Regenta — Leona Buderkiewicza — Czesława Moniuszkę Kapitana — Jana i Michała Sielickich — Stanisława Komara Marszałka — Józefa Miłosza Prezydenta Sądu Główn. Mohilewskiego — Woycie-

cha Pusłowskiego Marszałka i Kawalera — Barona Balla bankiera St. Petersburgskiego — Sofronią Ginetównę z dokładem jey opieki — Andrzeja Kazigrodzkiego Rotmistrza — Wincentego Malinowskiego — Antoniego Hermana — Józefa Rombulda — Kupscia — Kętrzyńską — Ekieltową — Józefa Szwykowskiego Sowiecika — Michała Rodziewicza Sędziego — Franciszka Krupskiego — Gabryela Kurowskiego Sędziego Graniczn. — Berkmana Doktora — Wiktorego Iwaszkiewicza — Macieja Raozkowskiego — Xiędza Trynitarza Moraczewskiego — Borzymowskiego Sekretarza Dworząńskiego Mohilew. — Xiędza Malczewskiego — Józefa Lipińskiego Strażnikowicza — Przesmyckiego Regenta — Scibłę — Żukowskiego — Trojanowskiego Doktora — Zawileyskiego Pocztmaysra Mohilewskiego — Sukcessorów Jęczewskiego — Starozakonnego Michała Hołowczyńskiego — Puszkarewicza Kupca Mohilewskiego — Star. Iszera Mohilewskiego — Towarzystwo Wileńskie Dobroczyńności — Kapitułę Zmudzką — XX. Karmelitów Chwaleyskich — X. Wincentego Mikuckiego Officyala jako Proboszcza Kaplicy Panny Maryi — X. Jędrzeja Kłagiewicza Proboszcza Kaplicy Bożego Ciała — Siostry Miłosierdzia mieszkające w domu Dzieciątka Jezus — Siostry tegoż zgromadzenia funduszu Gosiewskich — XX. Bernardynow Wileńskich — XX. Trynitarzów Antokelskich — XX. Karmelitów Grodzińskich i Zawileyskich — XX. Franciszkanow Wileńskich — PP. Karmelitanki Wileńskiej — XX. Kamendulow Pożayskich — XX. Bazylianow Boruńskich — XX. Bernardynow Bieńskich — X. Altarystę Woystomskiego — X. Altarystę Hanutkiego — Prezbitera Hanutkiego — X. Plebana Smorgońskiego — Prezbitera Zaleskiego — XX. Trynitarzow Mołodeczańskich — PP. Benedyktynki Mińskiej — PP. Bernardynki Mińskiej — XX. Karmelitow Białynickich — XX. Dominikanow Witebskich jako krajowych; a po WW. Jana, Józefa Barona Szodoara — Klementynę z Kozielskich Walicką matkę, Alexandra syna i Józefę córkę Walickich, Sukcessorow zesłego Józefa Walickiego Starosty Meszczanowskiego — Jana Sędziego Pokoju Powiatu Rawskiego i Bazylego Braci Rzeszotarskich, Pudencyanę z Rzeszotarskich Leszczyńską i Annę z Rzeszotarskich Kuczewską siostry sukcessorów zesłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego — Józefa Tymowskiego Referendarza Rady stanu Królestwa Polskiego Szambelana JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEY MOŚCI Kawalera Orderu s. Stanisława — Kunegundę z Wodzyńskich Tymowską Senatorową Kasztelanową Królestwa Polskiego — Jana Nepomucena Wodzyńskiego Radcę Województwa Mazowieckiego jako opiekuna nieletnich dzieci s. p. Gabryela Wodzyńskiego — Tomasza, Jozefa Michała Synow, Justynę i Konstancją córki Wodzyńskie sukcessorow zesłego Adama Wodzyńskiego Łowczego Rawskiego — Michała Gaszynskiego Sędziego Ptu Cywilnego Województwa Podlaskiego, i Teresę z Gaszynskich Prażmowską Sędzinę apellacyzną Królestwa Polskiego w assistencyi męża Józefa Prażmowskiego, sukcessorów zesłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana — Teodora Łączyńskiego Półkownika W. Polskich, Honoratę z Łączyńskich Hrabinią Leduchowską i Antoninę z Łączyńskich Radwanową w assistencyi męża Augustyna Radwana Pół-

hównika W. Pol. i Kawalera, sukcesorów zes-
złego Macieja Łączyńskiego Starosty Gostyń-
skiego — Maryannę z Funkowskich Hrabinię
Tomkiewiczową — Henryka Poths — Felixa
Ministra sprawiedliwości b. Xięstwa Warszaw-
skiego Ojca, Tomasza Jenerała Woysk Polskich
i Posła, Franciszka Kapitana Gwardyi francuz-
kiej i Piotra synow Hrabior Łubieńskich — I-
zabellę z Lasookich Ogińską, pierwszą żonę po-
zywającego Senatora Ogińskiego — Tadeusza i
Xawerego Xiążąt Ogińskich synow pierwszego
małżeństwa tegoż Senatora — Antoniego, Igna-
cego i Józefa Skalskich braci rodzonych, Izabel-
lę z Skalskich Grzywackę siostrę, Michała Dą-
browskiego ojca, Pantaleona i Juliana synow z
Anny Skalskiej rodzących się, sukcesorów zes-
złego Tadeusza Skalskiego jako (mieniających się bydż)
zagranicznych kredytorow, i przez wyniesione ze
swojej strony pozwy zapowiadających rozmaite
do tegoż Senatora Ogińskiego stosunki, wynosi
się: iż gdy użyte przyczyny w Dekrecie Sądu
Głów. Lit. Wileńskiego zgo Departamentu roku
1826 Junii 26 dnia ogłoszonym, (którym przez
Senatora Ogińskiego żądana, a przez kredytorow
nieprzeznaczona, ofiarowanych funduszow jego ex-
dywizya w tamtoczasowym stron przyysciu nie-
mznana została) N a y w y ż s z y m W A S Z E Y
IMPERATORSKIEY Mości Ukazem (po zasłęty 13
apryla Komitetu Ministrow Opinii, a 6 julii
Naymiłościwiey confirmowaney) dnia 28 msca
7bra roku tegoż 1826 z Rzządzącego Senatu Są-
dowi Głównemu nadesłanym, już są rozwią-
zane; gdy nietylko dawno oczekiwana satysfa-
koya żadnemu z prawdziwych kredytorow wstrzy-
mywaną bydż daley niemoże, ale owszem, w
nayprędzszym czasie i naykrótszą kolejną processu,
przez tenże Sąd Główny domierzoną każdemu
bydż musi — Na mocy więc wspomnionego Nay-
wyższego Ukazu żałcy Senator, trzeci raz obzał.
WW. do tegoż Sądu Głównego przez niniejszy
edyktalny i do Gazety Kuryera Litew. podający
się Pozew przywołując, i we wszystkich swych
stosunkach, tak ze względu massy funduszow,
na satysfakoyą wierzycieli poświęconych, jako i
zupelnego z nimi rozliczenia się, do poprzedzo-
nych już dwóch pozwow referibilter majają się,
prosi Sądu: o przyjęcie i zatwierdzenie tych
prosb, jakie w pierwszych wyrażone zostały po-
zwach, jakie do Naywyższych Ukazow i natury
sprawy mogą i powinny bydż właściwie zaappli-
kowane, i jakie przy przypadnieniu teyże roz-
prawy przez głos udzielny Sądowi Głównemu
będą przedstawione, z wolnością wyniesienia no-
wego lub poprawienia się na tem pozwie.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia. Woźny
niżej podpisany zeznaję, iż z tego pozwu auten-
tycznego kopiją co do słowa wypisaną (i dla po-
wszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litew-
skiego podać się mającego), a wyniesionego ze
strony JO. Michała z Kozielska Ogińskiego Tayne-
go Sowietnika Senatora Państwa i Kawalera orde-
row, po kredytorow i pretensorow imionami i na-
zwiskami in reatu tegoż pozwu wyrażonych, przed
Sąd Główny Litewsko Wileński zgo Departamentu
dla doręczenia JW. Michałowi Hrabi Tyszkie-
wiczowi Półkownikowi Woysk Polskich w Mie-
ście Wilnie w pałacu jego własnym na Niemie-
ckiey ulicy sytuowanym położyłem.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu Głównego
Litewsko Wileńskiego zgo Departamentu.

Roku 1826 miesiąca 9bra 6 dnia przed a-

ktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając osobi-
ście Woźny w górze wyrażony relacyą pozewną
zeznał i w protokule Woźnińskim własnorę-
cznie rozpiął się.

Jest w aktach świadczę Sądu Ziemskiego
Powiatu Wileńskiego Regent Marcelli Talat.

Dozwolono drukować dnia 9 listopada 1826
roku Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

5 Handel Cukierny poseszłym Tomaszu Kun-
tzu ze wszelkim porządkiem i rekwizytami, oraz
naczyniami, jest do sprzedania, przeto ktoby so-
bie życzył, czy to nabyć ony na wieczność, czy
też w arędzie ony utrzymywać, niech raczy zgło-
sić się do aktorki domu pod N. 15, naprzeciw
Obwachtu w Miescie Wilnie położonego.

3 Ktoby sobie życzył za małą cenę nabydż
teraz w jesieni lub na wiosnę, młodych drze-
wek sadowych już owoce rodzących, jako to:
jabłonek, gruszek, sliwek, wiśń, trześń etc. różne-
go gatunku, wielkości i ilości; ten niech się ra-
czy zgłosić do W. Jmci Pana Ostrowskiego mie-
szkającego w domu własnym na Zieloney ulicy
pod N. 77, naprzeciw Kurlandzkiej Drukarni w
Mitawie.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-
Exdywizorski w mieście Wilnie sądzący się z
instancyi Ur. Jana Dragatta Starosty Streypu-
niskiego, UUr. Józefowi Wrzosce, Franciszko-
wi Łukomskiemu, oraz dalszym wszelkim pre-
tensorem do massy funduszow żałł. pod konkurs
oddanych, a zaś UUr. X. Xaweremu Lackiemu
Prob. Turgiel. Admin. o sumnę zł. 7,000 za ob-
bligiem, Pietrowi Kobylińskiemu Szamb. i suk-
cessorom jego o sumnę czer. zł. 1,246 za obli-
giem, Janowi Zagurkiewiczowi Adw. o czer. zł. 50
za obligiem, Józefowi Jurkiewiczowi Rot. o czer.
zł. 90 za obligiem; Stanisławowi i Piotrowi Buy-
nickim Podstol. Poll. o sumnę zł. 442,820, Ple-
skaczewskiej i Ryłlowey, cum titulo et honore
lub successorce o sumnę 1,050 czer. za dekret-
tem; jako debitorom do massy konkursowey wy-
nosi się w prosbach: znikozemnienia pretensyy
p. obzał. niesprawiedliwie zastosowanych, sędze-
nia do massy summ wykazanych z wypadające-
mi procentami, doliczenia expensow prawnych, i
decydowania o oo proszoném będzie.

Roku 1826 mca 8bra 29 dnia Woźny świad-
czę, iż kopiją tego Edyktalnego pozwu z instan-
cyi Ur. Jana Dragatta Starosty Streypuniskiego
UUr. Józefowi Wrzosce, Franciszkowi Łukom-
skiemu i dalszym pretensorem, oraz X. Xawere-
mu Lackiemu Prob. Turgiel. Admin., Piotrowi
Kobylińskiemu Szam. i success., Janowi Zagur-
kiewiczowi Adwokatowi, Józefowi Jurkiewiczowi
Rotm., Stanisławowi i Piotrowi Buynickim Pod-
stolim Poll., Pleskaczewskiej i Ryłlowey przed
Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszow Jana
Dragatta Star. w mieście Wilnie sądzący się, do
gazety Kuryera Lit i do drzewi Sądowych przy-
biłem, i podałem. Józef Staszkievicz Woźny
Ptu Wileńskiego.

Roku 1826 mca oktobra 30 dnia, przed A-
ktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając o-
becnie Woźny wyżey wyrażony relacyą pozew-
ną zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Wilno 3 listopada
1826 roku, Cenzor Symon Zukowski.

Wilno dnia 10 Listopada v. s. Roku, 1826.

Z przyczyny dostrzeżonego nieporządku w rachunkach Izby Skarbowey Grodzieńskiej, i z uwagi na znaczny niedostatek skarbowey summy, dla jey zabezpieczenia, na majątkach okazujących się w tém winnymi członków tey Izby, na skutek Rozkazu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, oraz zaleceń P. Ministra Skarbu, uczyniona po całym Państwie publikata, o zrobienie niezwłocznie naywierniejszego wyszukania, a zatém o odkrycie majątkow, i własności ruchomey i nieruchomości, a takżo pieniężnych kapitałow i dokumentow na nie, służących członkom Izby Skarbowey Grodzieńskiej, a mianowicie: Wice-Gubernatorowi Konstantemu Maksimowiczowi; Sowietnikom: Antoniemu Symonolewiczowi i Wincentemu Styczyńskiemu; takżo gubernialnym: Kontrolerowi Antoniemu Faleńskiemu, i Podskarbiemu Janowi Zachowi; równieź Assesorowi Antoniemu Krupowiczowi; a zatém dla skutecznego uzyskania czegokolwiek z wyżej wyrażonego, od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, azali nie wie kto o majątkach, własności, kapitałach, dokumentach i debitorach pomienionych osob, i jeżeli będzie wiadomo, dla zabezpieczenia więc skarbowego interessu, obowiązuje się każdego donieść o tém Rządowi; w przeciwném zaś zdarzeniu, jeźliby który wiadomy dłużnik pomienionych członków, albo mający jakiekolwiek tranzakta, umowy i t. d. tyżące się ich należności, nie doniesie, po odkryciu tego przez środki stosowne, każdy ściagnie na siebie niechybną odpowiedzialność, za utajenie czegokolwiek do uzyskania na zadosyćuczynienie skarbowi należnego. Dnia 2 nowembra 1826 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Karolowi Grotkowskiemu Majorowi woysk Pol. utrzymującemu fundusz ewikycy uległy, Pawłowi Stryjeńskiemu Majorowi woysk Pol., Marcellemu Prusakowi, Konstancyi Kostyckiej Kapitanowey woysk Pol., Kazimierzowi Strzałkowi Szambel. b. dworu Pol., successorom zeszłego Tadeusza Chomińskiego Chorążego Zawileyskiego, oraz successorom Karola Rykmana lub stopnia ich nabywcom, tudzieź wszystkim dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Zygmunta Grotkowskiego v. Marszałka Ptu Wiłkom. stosunki uściefającym, pozew przed Sąd Ziemski Ptu Wiłkom. na kadencyą oktobrową lub po niej następującą z powództwa Ur. Karoliny z Engelhardow Grotkowskiej Majorowey woysk Pol., która w referencyi do remissy i dalszych dowodow w sprawie złożyć się mających pozywa o to: dekretem remissyynym Sądu Ziem. Wiłkom. w roku 1810 junii 30 dnia nastatym na fundusz wszelki ziemny i summowy po zeszłym Zigmuncie Grotkowskim pozostały, w celu usatysfakcyonowania wszystkich kredytorów i pretensorow, Sąd Taxatorsko Exdywizorski przeznaczony został; który w roku tymże do majątku Bobordziow w komplecie zjechawszy, przez dekret układowy augusta 5 dnia ogłoszony, cały fundusz i tenże majątek po zeszłym Zigmuncie Grotkowskim pozostały w administracyą zajął, tudzieź właściwe postanowienia pierwszemu zjazdowi przepisał, między tém za dług skarbowi należny na majątek Bobordzie Ukazem Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1811 gbra 11 wysłtym, zaprzeczenie nałożono, z powodu czego dzieło Sądu Exdywizorskiego wstrzymane zostało, a gdy żałująca Grotkowska, nabywszy stopnia wielu kredytorów, w ich dobie znaczną pretensorką do funduszu zeszłego Zygmunta Grotkowskiego dopiero zostając, usatysfakcyonowaną dotąd nie jest, z tego względu i racyą przemianą urzędników, o wyznaczenie nowych przychodząc następne wnioski: Na wypełnienie remissy w roku 1810 junii 30 dnia nastatły urzędników

zapisać, i onym wkład teyże remissy w majątku Bobordziach niezwłocznie czynność Sądu Exdywizorskiego kontynuować, żałcey satysfakcyą dopełnić, expensa sędzie nakazać, oraz właściwe prawidła przepisać.

Roku 1826 miesiąca 8bra 15 dnia. Woźny świadczę iż kopiją niniejszego pozwu z autentykem zgodną w sprawie W. Karoliny Grotkowskiej Majorowey woysk Pol., WW. Karolowi Grotkowskiemu Majorowi woysk Pol. w majątności Bobordziach Karolinem zwanych, Pawłowi Stryjeńskiemu Majorowi woysk Pol., Marcellemu Prusakowi, Konstancyi Kopyckiej Kapitanowey woysk Pol., Kazimierzowi Strzałkowi Szamb. b. dworu Pol., jednym jako osiadłym oczewisto w ręce, drugim jako nie mającym osiadłości ziemskiej do drzwi Sądowych przybwszy, podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Ptu Wiłkomierskiego w kadencyi oktobrowey zawiadomiłem.

Felicjan Andruszkiewicz Woźny Ptu Wiłkom.

Roku 1826 mca października 15 dnia przed Aktami Grodz. Ptu Wiłkom. stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacyą podanego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Grodzki Wiłkomierski Rejent Rafał Fabrycusz.

Dozwolono drukować dnia 5 listopada 1826 roku, Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu dobra Norwidpol trzymającemu, Bazylemu Iwanowiczowi, Krasno Miłaszewiczowi Aktualnemu Taynemu Sowietnikowi i Kawalerowi lub jego successorom, JO. Xięciu Jmci Franciszkowi Sapieha, albo od Jego przelew mającym Wojewodziny Chmarzyney, lub jey successorom, Marszałkowi Chmarze, Marszałkowi Bułhakowi, Marszałkowi Antoniemu Wańkiewiczowi czyli jego successorom, Marszałkowi Swieżyńskiemu, Szambelanowey z Swieżyńskich Butrymowiczowey lub jey successorom, Rochowi Sygietyńskiemu Tytularnemu Sowietnikowi i Kawalerowi za przelewem Władysława Zawadzkiego, Rotmistrzowi Kazimierzowi Juchnowskiemu, Porucznikowi Janowi Mackiewiczowi za dług z obligu JW. Jenerała Grabowskiego, czyli jego successorom albo nabywcom, Helenie z Kuncewiczow Aramowiczowey, Prezydentowi Kasprowi Skirmuntowi, sucoessorom Adama Skirmunta Podkomorzego, Pawłowi Januszewiczowi, Józefowi Milkiewiczowi, Bonifacemu Krassowskiemu, Joachimowi Mokrzeckiemu, Łapinkiewiczowi, Barbarze z Kamińskich Szumskiej, Komornikowi Bobrowiczowi, Szatałowemu Horodniczemu lub jego successorom, Bogdaszewskiemu Deputatowi, Mikołajowi Haydukiewiczowi, Podleckiemu, Sierkowemu, Wołkowi Kapitanowi, Galimskiemu, Sliwińskiemu, i Pleskiem Nadwornemu Sowietnikowi, jakoteż starozakonnym Lozerowi, Leybkwowi, i Ickowi Hesselowiczowi, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom lub ich successorom gdziekolwiek zamieszkałym od żał. Norwida mającym wydane różne obligi, zapisy i rewersa do daty 1815 roku marca 6 dnia, to jest do czasu wybycia onego z kraju Rossyyskiego i zainstalowania czyli wniesienia do Akt Ziemskich Mińskich imieniem jego na taxę i exdywizyą oświadczenia. Pozew przed Sąd Główny Departamentu 2 Gubernii Minskiej z Instanoyi Jana Norwida b. Sędziego Prezydującego Po-

wiatu Borysowskiego, a teraz Urzędnika służby ogólnej w Komisji Rządowej przychodów Skarbu i Komisarza do szczególnych poieczeń JO. Xięcia Ministra Skarbu Królestwa Polskiego Dziedzica Dobr Norwidpol i Szmaki w Minskiej i Mohylewskiej Gubernii położonych, w rzeczy o to: iż gdy przez wyrok Rządzącego Senatu na dniu 24 styczni 1824 roku zapadły, Dekret Sądu Głównego z daty 20 apryla 1822 roku w sprawie żalującego delatora z wyżej cytowanymi wierzycielami zatwierdzający, zastrzeżonem zostało dla tegoż Norwida prawo wznowienia zapotrzebowania Exdywizyi nie tylko nad dziedzicznymi jego dobrami Norwidpola w Minskiej Gubernii położonemi, lecz i nad majątkiem drogą sukcesyi przyspaść mogącym, żalujący przeto Delator po ustałym już życiu matki swej Brygidy z Swiężyńskich Norwidowej, stawszy się dziedzicem i samojednym sukcesorem folwarku Szmaków w Mohilewskiej Gubernii w Bychowskim ptecie sytuowanego, stosownie do wyżej cytowanego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rządzącego Senatu Petersburskiego wyroku i Ukazu oraz do Dekretu Mińskiego Główn. Sądu i zapisanego w Aktach Ziem. Mińskich pod dniem 6 marca 1815 roku i 27 maja 1824 zanesionego na Sądzie Główn. Miń. Oświadczenia, oraz odzownie do dalszych dowodów w toczącym się processie składanych i złożyć się mających, oddawszy dobra Norwidpol z wsiami Torhuny, Trussy i Zaborze, przeniesione w Mińskiej Gubernii w Pcie Borysowskim, oraz folwark Szmaki w Mohilewskiej Gubernii w Bychowskim powiecie położone, celem kontynuacyi toczącego się processu exdywizyjnego, pozywa obżalk. w tym pozwie wyjaśnionych JOO. JWW. i WW. kredytorów i pretensorów oraz ich sukcesorów, i jakiegokolwiek bądź tytułu nabywców przed Sąd Główn. Miński Departamentu 2go spraw cywilnych w prośbaeh: przeznaczenia tacy i exdywizyi, wyznaczenia na te akta Urzędników, przepisania onym reguły Sądowi exdywizorskiemu zwyczajnej, polecenia sciążnienia kalkulacyi i weryfikacyi z posiadanych funduszów i domierzenia satysfakcyi dla wierzycieli sposobem wieczystey tacy i exdywizyi, jakoteż rostrzygnięcia tego wszystkiego podług prawa, co przy wniesieniu sprawy żądaniem będzie.

Roku 1826 mca 8bra 20 dnia, Woźny niżej wyrażony świadcze, iż dwie kopije takowego pozwu w sprawie WJPana Jana Norwida b. Prezydenta Sądu powiatowego Borysowskiego, jedną WJPanu Mikołajowi Haydukiewiczowi Sędziemu Granicz. Ptu Mińskiego, drugą WJPanu Janowi Łapinkiewiczowi nadwornemu Sowietnikowi, oczewiście w ręce w mieście Mińsku we własnych ich domach przed Sąd Główn. Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem. Dat ut supra. Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Gł. 2go Depar. Guber. Mińskiej.

Roku 1826 8bra 20 dnia, Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk. stanawszy osobiście JPan Woźny wyżej wyrażony takową relacją podanego pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, przyjąłem i że jest w Xiegach świadcze. Leonard Bartoszewicz Z. Ptu Miń. Regent.

Wypis z xiąg Ziemskich potocznych Powiatu Mińskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 20 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI

Ziem. Ptu Mińsk. stanawszy osobiście JP. Woźny niżej wyrażony relacją podanego pozwu zeznał i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, które wyrazy takowe: Roku 1826 miesiąca oktobra 20 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze, iż dwie kopije takowego pozwu w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezyd. Sądu Ptu Borysowskiego jedną W. JP. Mikołajowi Haydukiewiczowi Sędziemu Gran. Ptu Mińsk., drugą W. JP. Janowi Łapinkiewiczowi nadwornemu Sowietnikowi oczewiście w ręce w mieście Mińsku we własnych ich domach przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem; Dat ut supra, u tey relacyi podpis woźnego takowy: Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiej, jakowa relacya po zeznaniu JP. Woźnego jest do xiąg Ziemskich potocznych Ptu Mińskie wpisana, a z nich i ten wypis tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Mińsk. stronie potrzebującej jest wydan.

Zgodno z xiegami Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Mińsk. Regent.

Roku 1826 mca 8bra 23 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze iż kopiją takowego pozwu w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezydenta Sądu powiatowego Ptu Borysowskiego JW. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu oczewiście w majątności Norwidpola w Pcie Borysowskim leżący, przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem, a dla uwiadomienia dalszych pozwanych przed tenże Sąd Główny nadcytowanych niniejszym pozwem przez Gazetę Kuryera Litew. zawiadamiam. Dat ut supra.

Bartłomiej Birulla Woźny Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiej.

Roku 1826 miesiąca oktobra 25 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Ptu Borysow. stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony takowy kwit relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał. Przyjąłem Bogusław Giedroyć Regent Ziem. Ptu Borysow.

Wypis z xiąg Ziemskich Potocznych Powiatu Borysowskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 25 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Ptu Borysow. stawając osobiście JP. Woźny niżej wyrażony kwit relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał, którego brzmienie takowe.

Roku 1826 miesiąca oktobra 23 dnia. Woźny niżej wyrażony świadcze iż kopiją takowego pozwu, w sprawie W. JP. Jana Norwida b. Prezydenta Sądu powiatowego Ptu Borysowskiego JW. Rafałowi Węclawowiczowi Podkomorzemu oczewiście w majątności Norwidpola w Pcie Borysowskim leżący przed Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Mińskiej podałem, a dla uwiadomienia dalszych pozwanych przed tenże Sąd Główny zaadcytowanych niniejszym pozwem przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam. Dat ut supra. Utey relacyi podpis Woźnego takowy Bartłomiej Birulla Woźny Sądow Głównych 2go Departamentu Gubernii Mińskiej która ta relacya po zeznaniu jest w Xięgi Ziem. potoczne Ptu Borysowskiego przyjęta i wpisana, a z nich i ten wypis teyże daty pod pieczęcią Urzędową tegoż powiatu stronie jest wydan.

Zgodno z xiegami. Bogusław Giedroyć Regent Z. Powiatu Borysowskiego.

Dozwolono drukować dnia 5 listopada 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

Wilno dnia 10 Listopada v. s. 1826 Roku.

2. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Maryannie Boharewiczowej Sędziny pod assistencyą opieki, Janowi, Leonardowi, i Sylwestrowi braci Cydzikom; Szukście Sędziemu, Zebrowskiej z dokładem opieki, Brygidzie z Chmielewskich Świętorzeckiej Marszał. Ptu Mins. w assistencyi męża, Karolowi Stacewiczowi Doktorowi, Sylwestrowi Janiszewskiemu Podkom. Wileyskiemu, Wincentemu Borsukowi adwokatowi, Pannie Anastazyi Kapuścińskiej z dokładem opieki, Barbarze Kamińskiej Podczaszyny Lidzkiej, successorom Hilarego Szemesza b. Sędziego Ihumen., Siwickiemu, Ignacemu Tukałowi Sędziemu Gran. Lidzkiemu, successorom Anny Kałusowskiej Szambel., Wacławowi Klukowskiemu Regentowi Sądu Głgo Wilen. 2go Depart., Janowi Mokrzeckiemu Adwokatowi Sądu Głgo Wilen., Janowi Bielewiczowi Pisarzowi Rosien., Ildefonsowi Demontowiczowi Regentowi Sądu Głgo Wilen., Dominikowi Zywiey Adwokatowi subselliow Min., Józefowi Wołodźkowi Sędziemu w stopniu Nowosielskiego, Antoniemu Marcinowskiemu Regentowi Gran. Wilej., Jerzemu Haciskiemu Porucz., Teressie Galimskiej wspólnie z potomstwem płci obojey, Mikołajowi Haydukowiczowi Sędziemu Gran. Min., Xiedzu Bonawenturze Łobacewiczowi Plebanowi Ilskiemu, Xdzu Michałowi Plenie Prokuratorowi Seminarjum Min. i prowizorom w rzeczy tegoż Seminarjum, Teofili Kościuszkównie przelczoney i całemu zgromadzeniu Benedyktynek Nieświżskich, Starozakon. Jankielowi Abramowiczowi Polakowi Kupcowi Min., Michałowi Frankowi Stolarzowi kredytorom, niemniej Olimpii Hrabiance Przedzieckiej z dokładem prawney opieki, Mikołajowi Paszkowskiemu Adwokatowi Sądów Gł. Min., Jerzemu Kobylńskiemu Tytular. Sowiętnikowi, nieletniemu Ludwikowi Wołodkowiczowi Marszałkowiczowi pod assistencyą oycy, Janowi Dematta i jego żonie Oleszkiewiczom Kollegskim Registratorom, Antoniemu Paszkowskiemu Sędziemu Gran. Min., Michałowi Sawickiemu, Maciejowi Strokowskiemu, Karolowi Jackowskiemu Donataryuszom zeszłego Wincentego Wołodkowicza Podkom. Wilej., Piotrowi Sutowiczowi Sędziemu Gran. Wilej., Czaplińskiemu, Katarzynie Oleszkiewiczowej, Mikuliczowi Sekretarzowi, Matuszewiczowi, Piotrowi Aramowiczowi, Tomaszowi Swiderskiemu, Michałowi i Gasprowi Golejewskim, Puderni lub w stopniu jego zostającym, Maciejowskiemu, successorom Jarcewicza, Kapitanowej Tyryon zawiniającym do massy summy bankowe jakoteż Monarsze podatki i rekrutczyznę z ich sched należne a przez dziedzica wypłacone, pozew edyktałny do oczewistej rozprawy przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski skutkiem remissy Sądu Głgo Mins. 2go Depart., rezolucyow Sądu Exdywiz. w dobrach Illii od dnia 27 nowembra roku idącego sędzić się mający, z instancyi Urodz. Stanisława Radziszewskiego b. Marszałka Ptu Wileys. successora po zeszłym Wincentym Wołodkowiczu, przy odwołaniu się do testamentowej dyspozyoyi tegoż Wołodkowicza w roku 1823 nowembra 21 dnia sporządzoney, do Cessyi od Ur. Karola Hrabi Brzostowskiego wydanej, do oświadczeń, wynaszanych pozwow, do uzyskanych wyrok. v, w Sądzie Gł.

Min. 2go Depart., jakoteż w pierwszozjazdowym Exdyw., oraz dalszych dowodow w oczewistej rozprawie złożyć się mających, a w szczególności wynosi się oto: iż zeszły ś. p. Wincenty Wołodkowicz Podkom. Wileyski posiadając dobra ziemne Ościukowicze, Ilłę, i Pohrebiszcze, dekretem Exdywizyi Łazdunskiej, przez Sąd Głny Litewsko Wilen, na dziedzictwo wydzielone, a częścią po swej matce drogą sukcesyi dostałe, w ciągu życia swojego, nie tylko znacznym kredytem one obarczył, lecz następnie przed zeyściem swoim z tego świata roku 1823 nowembra 21 dnia stanowiąc testamentową dyspozycyą, i przez oną żałgo oraz Ur. Karola Hrabię Brzostowskiego mianując successorami ogólnego swojego funduszu, do ogromney massy długow na nim hipotekowanych, nowych jeszcze ciężarów dodał i dwakroć sto tysięcy żł. spełna na donacye dla wielu osób przeznaczył, a do uczynienia tak kredytorom jako też i donataryuszom należytey, stosownie do praw i możności satysfakcyi, successorow swych zobowiązał, Uzupelniając przeto wolę antecessora żałcy po nabyciu części od Ur. Hrabi Brzostowskiego. stawszy się jedynym właścicielem dóbr po zeszłym Wołodkowiczu pozostałych, i przez sporządzoną intromissyą objąwszy do swojej dziedzicznej posesyi, miał zamiar uspokoić każdego w należności z intrat z dóbr tychże majątności przychodzących, lecz gdy dostarczenie gotowych pieniędzy na spłatę wszystkich wierzycieli i donataryuszow, w dzisiejszych karystyynych czasach, codziennie stawało się niepodobnym, żałcy przeto nie znajdując innego sposobu załatwienia obowiązków z testamentu zeszłego Wołodkowicza na siebie spłynionych, prócz oddania dóbr odłożonych, na taxę i exdywizyą, przez zapisane oświadczenie majątność Ilłę z miasteczkiem, folwark Pohrebiszcze, dobro Ościukowicze, ze schedą od Pokempinowicza nabytą, w Wileyskim ptcie położone, tudzież schedę zeszłego Wołodkowicza Marszał. Gubern. Min. wydzieloną, w Min. ptcie znajdującą się, słowem wszelką po zeszłym Wołodkowiczu pozostałość na taxę, i exdywizyą poświęcił, z zachowaniem dla siebie prawa sukcesowania, tey restancyi jaka po uspokojeniu wszystkich długow okazać się może; w tym przedmiocie za adcytowawszy wszystkich obżalnych przed Sąd Głny Min. 2go Depart., kiedy znajdował że przynieść się mogące zaprzeczenie przeciwko uznaniu taxy i exdywizyi staćby się mogło przewłoką ukończenia żadanego dzieła, znosząc więc one, dla uczynienia dogodności wierzycielom w pozyskaniu rychlejszey satysfakcyi, wypadło zawrzeć układ i część majątku Ościukowicz obżalmu Tukale pierwoprzem zastawnym zawiedzionego, na wieczność odprzedać, aby tym sposobem znosząc wszelkie niedogodności, jednych wierzycieli uspokoić gotówką, drugim przez ustąpienie z zastawney posesyi Ościukowicz, otworzyć większość funduszu dla dogodniejszego pomieszczenia się w lokacie, co też sami wierzyciele i donataryusze znając byź lepszym w przyyciu po remissę przez swoje zgodzenie się zaakceptowaliście, a Sąd Głny Min. 2go Depart., takowe to jednanie stron wyrokiem swoim 1826 marca 18 ferowanym, determinując Sąd Exdywizorski, zaaprobował; przewodnictwem pomie-

nioney remissy zebrany Sąd Exdywizorski w dobrach Illii ułatwiwszy przedwstępne czynności swego Sądu, co do administracyi, pomiary i inwentarycyi dóbr konkursowi uległych, komportacyą zadeterminował, w powtórny zaś terminie, wizyą gruntów odbył, i o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego interessowane strony zawiadamiają, dzień 27 nowembra roku idącego 1826 na ostateczny rozbiór dzieła exdywizyjnego przeznaczył, chcąc przeto żalcy dokładnie ze wszystkimi obztałmi obliczyć się, widzi siebie być obowiązany do zaadcytowania wszystkich wierzycieli, donataryuszów i pretensorów, oraz wezwania do stanności dla odebrania wydziału za należność każdemu przychodzącą, zarazem też aby zwiększyć fundusze exdywizyi podlegające, obztałnych debitorów jako zawiniających do masy za opłacone za nich summy bankowe, podatki i rekrutczyzny, powołuje przed Sąd Exdywizorski w prozbach: nadewszystko dowodów wszelkich ze strony żalgo składających się approbaty, poczem od zrealizować się mających dla wierzycieli należności uczynionych nadpłat, tak przez zeszłego Wołodkowicza jako też i żalgo w kapitale i procentach potrącenia; po jakowym wzaajemnym obliczeniu się pozostających summ obztałnych wierzycieli i donataryuszów na wydziałach ziemnych w taxie wieczystey na piątym procentie podług warunków remissy zalokowania, z wydzielonych sched każdemu kredytorowi wszystkich opłat i powinności zaskutecznie nakazania, wykazać się mających summ na obztałnych debitorach sądenia, i pro bono masy kredalney policzenia; dla niestawiających w Sądzie Exdywizorskim wierzycieli, donataryuszów, i pretensorów, skutkiem remissy nastalych rezolucyow, i zaszyłych awizacyow utraty rzeczy zakreślenia, i poszukiwać oney wzbronienia. Nakoniec restancyi funduszu po uspokojeniu, ciężarow pokazać się mającego skutkiem testamentu zeszłego Wołodkowicza i Cessyi Karola Brzostowskiego, przy własicielstwie żalgo w jednym obrębie zostawienia, niemniej summ funduszowych, gdy z potrzeby wypadnie na inną hipotekę dogodniejszy przeniesienia, w ostatku folwarku Skobierca stosownie do nastalych uprzednich dekretów bezszachownioznie od dalszych dóbr na Exdywizyą poświęconych oddzielenia, niemniej decydowania o co w sprawie proszonym będzie.

Roku 1826 miesiąca oktobra 26 dnia. Woźny świadcę iż tego pozwu kopie z niniejszym autentykem zgodne, z instancyi JW. Stanisława Radziszewskiego b. Marszałka Pttu Wileyskiego, po JWW. i WW. Wierzycieli, donataryuszów, i debitorów zeszłego Podkomorzego Wołodkowicza wyniesionego jako to: Sylwestrowi Janiszewskiemu Podkomor Wiley., Mikołajowi Paszkowskiemu Adwokatowi Sądów Głgo Min, Antoniemu Paszkowskiemu Sędziemu Gran. Min., Michałowi Sawickiemu, Wincentemu Borsukowi Adwokatowi, Dominikowi Zywicy, Janowi Dematta i żenie Oleszkiewiczom, Maciejowi Strokowskiemu, oczewisto w ręce popodawałem; dalszym zaś, Maryannie Boharewiczowey Sędziny, Janowi, Leonardowi i Sylwestrowi braei Cydzikom Szukście Sędziemu, Zebrowskiy, Brygidzie z Chmielewskich Świętorzeckiey Marsz. Minskiey, Karolowi Stacewiczowi Doktorowi, Pannie Anastazyi Kapuscińskiej, Barbarze Kamińskiej Podczaszney Lidzkiey, successorom Hilarego Szemesza, Siwickiemu, Ignacemu Tukale Sędziemu

Gran. Lidzkiemu, successorom Anny Kolusowskiey, Wacławowi Klukowskiemu Regent. Sądów Gł. Wilen., Janowi Mokrzeckiemu Adwokatowi Sądów Gł. Wilen., Janowi Bielewiczowi Pisarzowi Rasien., Ildefonsowi Demontowiczowi Regent. Sądów Gł. Wilen., Józefowi Wołodzkowi Sędziemu, Antoniemu Marcinowskiemu Regent. Gran. Wiley., Jerzemu Haciskiemu Poruczn., Teressie Galimskiej wespół z potomstwem płci obojey, Mikołajowi Haydukowiczowi Sędziemu Gran. Min., Xdzu Bonawenturze Łobacewiczowi Plebanowi Ilskiemu, Xdzu Michałowi Plenie Prokuratorowi Seminaryum, Teofili Kościuszkównie przełożoney i całemu zgromadzeniu Benedyktynek Njeswiżskich, Starozakon. Jankielowi Abramowiczowi Polakowi, Michałowi Frankowi Stolarzowi, Olimpii Hrabiance Przedzieckiey z dokładem prawney opieki, Jerzemu Kobylńskiemu Tytular. Sowietnikowi i Kawal., Ludwikowi Wołodkowiczowi Marszałkowiczowi, Karolowi Jackowskiemu, Piotrowi Sutowiczowi Sędziemu Gran. Wiley., Czaplińskiemu, Katarzynie Oleszkiewiczowey, Mikuliczowi Sekretarzowi, Matuszewiczowi, Piotrowi Aramowiczowi, Tomaszowi Swiderskiemu, Michałowi i Gasprowi Golejewskim, Poderni lub w stopniu jego zostającym, Maciejewskiemu, successorom zeszłego Jurcewicza, Kapitanowey Tyryon, do drzwi Sądowych w mieście powiatowym Wileyce przed Sąd Taxatorsko Exdyw. w dobrach Illii od dnia 27 nowembra roku idącego sądzić się mający przybiłem, i do stanności przed Sądem Exdywizor. przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wezwalem. Datt. ut supra.

Jan Dunin Siemaszko Woźny Ziemi Pttu Wileygo i Exdywizor.

Roku 1826 oktobra 28 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemi Pttu Wileyskiego stawając osobiście JP. Woźny Jan Siemaszko relacyą takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem i zgodziłem z księgami świadcę Wincenty Kiersnowski Ziemi Pttu Wileyskiego Regent.

Dozwolono drukować 5 listopada 1826 roku Cenzor S. Zukowski.

5 W Xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, znajdując się następane dzieła, świeżo drukiem ogłoszone.

1. Euzebiusza Słowackiego dzieło z pozostałych rękopismów ogłoszone Tom IV, zawierający: Poezye własne i przekłady tom jeden in 8vo str. 364 1826 srebrem . . . r. 1. Kop. 20 z przesłaniem pocztą . . . 1. — 40 (Całe dzieło Słowackiego we czterech tomach . . . R. sr. 5. R. 70 z przesłaniem pocztą . . . 6. — 70)
2. Prawidła Wymowy i Poezyi wyjęte z dzieła Euzebiusza Słowackiego jeden tom in 8vo str. 354. 1826 . . . 40 kop. z przesłaniem pocztą . . . 60 —
3. Proces Cywilny Litewski, staraniem i pracą Alexandra Korewickiego Magistra obojga praw, jeden tom in 8vo w dużym formacie 1826 . . . 1 kop. 20 z przesłaniem pocztą . . . 1 — 50
4. Nowy Słownik francuzko-polski, pomnożony zbiorem wyrazów naukowych i technicznych, dwa tomy in 8vo: Tom 1 str. 458, Tom 2gi str. 371 w dużym formacie, na każdej stronie mieści się 106 wierszy. 1826 R. 2 — z przesłaniem pocztą . . . 2 k. 50 (Późniejszy rozbiór powyższego Słownika pokazuje jego wartość, teraz tylko na jego zaletę powiemy, że w języku polskim, tak kompletnego nie mieliśmy Dykcyonarza francuzko-polskiego).